



porady ogrodnicze

NIE TYLKO
O TRAWNIKU

Jana Ogrodnika



e-mail:
janogrodnik@rogers.com

Mango - jabłko tropiku

Zimową porą, szczególnie wtedy, gdy nadciągają do nas wielkie mrozy, warto ocieplić nasze mieszkania oddając się rozmyśleniom o mango - to przecież najbardziej tropikalny owoc spośród wszystkich, które rosną w tropiku. A że jego nazwa brzmi identycznie w każdym niemal języku, nie trzeba zatem silić się na żadne jej tłumaczenia na polski.

Historia mango jest długa, bo drzewa rodzące ten owoc zaczęto uprawiać w Indiach około czterech tysięcy lat temu. Wzmianki o nim znaleźć już można w najstarszych księgach hinduskich. Nazwano go w nich "owocem bogów". Do dzisiaj zresztą mango odgrywa ważną rolę w ceremoniach hinduizmu. Samo drzewo symbolicznie reprezentuje aż kilka bóstw. Ogrody i lasy mango we wspomnianych są też w największych epokach właśnie tej filozofii. Liście mango używane są w ceremoniach do dekorowania naczyń, jak również podczas każdej ceremonii ślubnej. Kwiat mango związany jest też z kultem bogini Saraswati.

Owoce mango rodzi zimozielone, okazałe, bo osiągające nawet do trzydziestu metrów wysokości mangowe drzewo (*Mangifera indica*). Przez niektórych polskich botaników nazywane też bywa mangusodrzewem albo jeszcze inaczej: posmaczem indyjskim - to gatunek należący do rodziny nanerczowatych (*Anacardiaceae*). W naszym klimacie jego bardzo bliskim krewniakiem jest dobrze znany wszystkim miłośnikom ogrodnictwa perukowiec podolski (*Cotinus coggygria*). Na początku mangowe drzewo rosło naturalnie wyłącznie na obszarze Indii, skąd właśnie pochodzi. Z czasem jednak rozprzestrzeniło się na terenie całej południowo-wschodniej Azji tak, że obecnie swoim zasięgiem obejmuje nawet Oceanie. Na Półkuli Zachodniej początkowo uprawiano je tylko na Karaibach. Dzisiaj drzewo mangowe dobrze znane jest również mieszkańcom południowych krańców Florydy oraz Kalifornii.

Mangusodrzewy uprawia się też w strefie tropikalnej nie tylko po to, aby uzyskać z nich smaczne owoce. Drzewko to można traktować ornamentalnie, bo ma ładny pokrój i ciekawie prezentuje się w każdym przydomowym ogrodzie. Rosnąć może jednak tylko tam, gdzie nigdy nie występują żadne mrozy. Jest bowiem niezwykle wrażliwe na zimno. Przemarza i zamiera nawet wtedy, gdy temperatura otoczenia spadnie poniżej zera za ledwie na kilka godzin. Stąd już na północy Florydy, albo w Kalifornii mango uprawiać można jedynie w dużych pojemnikach. W przypadku niebezpieczeństwa



Kwiaty mango

nocnego przymrozku przenosi się je wówczas w cieplejsze miejsce, na przykład do garażu.

Drzewo mango ma lśniące i wydłużone, sięgające nawet dwudziestu centymetrów długości liście. Młode, dopiero co rozwinięte liście przybierają często odcień lekkiej czerwieni. Drzewo zakwita na czerwono, różowo, albo żółto. Ułożenie występujących na końcach pędów kwiatów przypomina nieco kwiatostany znanego nam dobrze lilaka, popularnie nazywanego przez większość bżem. Dlatego wykształcone później owoce pojawiają się na drzewie w formie efektownie prezentujących się kiści. Jeden kwiatostan składać się może czasami nawet aż z 5000-7000 kwiatów, ale większość z nich się nie zapyla i nie owocuje. W kici jest za ledwie kilka owoców. Zarówno kwiaty, jak i kwiatostany rozwijają się stopniowo. Okres kwitnienia wynosi od 20 do 40 dni. Kwiaty mango są wiatropylne, ale owady odgrywają również pewną rolę w ich zapylaniu. Mango kwitnie tylko raz w roku: w Indiach od grudnia do marca, a w USA w styczniu i lutym.

Owoce mango to typowe pestkowce, w których ponad połowę ich masy stanowi miąższ; reszta to okazałe nasienie, czyli pestka. Dlatego mango swoją budową tak bardzo przypomina olbrzymią śliwkę. Skórka owocu jest cienka i gładka, lecz twarda i dlatego, pomimo iż jest jadalna, usuwa się ją zawsze przed spożyciem. Kolor owoców mango bywa bardzo różnorodny. Są zatem mangan zielone, żółte, purpurowe, a nawet mocno czerwone. Waga owoców w zależności od odmiany też może być bardzo różna. Te mniejsze rzeczywiście przypominają do złudzenia duże śliwki, ale bywają też owoce mające ponad dwa kilogramy i wyglądają one wówczas bardziej jak małe melony. W środku każdego z nich znajduje się stosunkowo duża, płaska jak u śliwki pestka. Ściśle przylega do niej zaczepiony swoimi włóknami pomarańczowo-żółty miąższ. Jest on bardzo aromatyczny i soczysty.



Mango



Drzewo mango

Dzieci najbardziej lubią ssać obrane już z miąższu same pestki tego owocu. Uwaga! Mango u alergików może powodować podrażnienia skóry, polegające na puchnięciu warg i pojawieniu się wysypki na całym ciele.

Jeszcze całkiem niedawno smak każdego owocu mango kojarzył się mocno z terpentynowym aromatem. Do dzisiaj zresztą owoce wielu półdzikich odmian mają ten mocny żywiczny posmak. Dlatego wiele osób po prostu nie mogło kiedyś jadać tych owoców, bo zbyt mocno załatylały im one terpentynę. Ale bywali i tacy, którzy z przyjemnością codziennie łyknęliby troszkę terpentyny, aby przypo-

mnąć sobie ten jakże egzotyczny zapach i smak. Intensywne prace hodowlane doprowadziły jednak w końcu do uzyskania wielu nowych odmian, których owoce nie mają już zupełnie tego terpentynowego posmaku. I chociaż mango uprawiać można również poprzez wysiew z pestki, szlachetne odmiany otrzymuje się obecnie wyłącznie poprzez szczepienie ich pędów. Warto zauważyć, że drzewa odmian szlachetnych nie są tak wysokie, ale bardziej rozłożyste. Współczesna literatura sadownicza opisuje ponad tysiąc odmian mango.

Natomiast jeżeli ktoś żyjący w naszym klimacie chce jednak zobaczyć jak naprawdę wygląda liście mangowego drzewa, może posadzić pestkę w doniczce. Po kilku tygodniach wyrośnie mu całkiem ciekawa roślina pokojowa. Na owoce poczekać będzie musiał jednak ponad dwadzieścia lat, a w międzyczasie przesadzać trzeba będzie roślinę do coraz to większego pojemnika.

Mango to z pewnością najbardziej popularny owoc w strefie tropiku. Często nazywa się go po prostu "jabłkiem tropiku", inni

łaniu przeciwstarzeniowym. Doskonale bowiem nawilża on warstwę rogową, przywracając skórze elastyczność, a tym samym młodzieńczy wygląd.

Owoce, które mają być przechowywane przez dłuższy okres lub też transportowane na większą odległość, zbiera się wówczas, gdy ich zielona barwa zaczyna lekko jaśnieć. Niedojrzałe, twarde jeszcze owoce, mogą bowiem dojrzeć normalnie i osiągnąć swój normalny smak podczas transportu. Maksymalny czas przechowywania, w najlepszych warunkach nie przekracza jednak 10 tygodni. Ponieważ owoce mango dobrze nadają się do przechowywania nawet przez okres kilku tygodni w chłodni, coraz więcej dociera ich i w nasze strony. Ich sprzedaż prowadzi już nawet kilka polonijnych delikatesów w Toronto.

Warto zatem położyć na kuchennym stole w wiklinowym koszyku kilka owoców mango. Przywołają do naszego domu chociaż odrobinę upałów z tropiku. A wrażenia będą z pewnością jeszcze większe, gdy zakosztujemy ich smaku... Mango jadać bowiem można na różne sposo-

by! Owoc można ścisnąć w rękę, aby z miąższu wydzielić sok, a następnie zrobić w skórce dziurkę i wyciskać sok prosto do ust. Można też rozciąć go na połowę, usunąć pestkę i wyjadać miąższ łyżeczką albo też pokroić owoc na małe kawałki. Warto pamiętać, że mango jest szczególnie smacznie po lekkim jego schłodzeniu w lodówce. Surowe, mniej dojrzałe owoce dodawać także można do sałatek, a gotowane - do deserów, konfitur i sosów.

natomiast mówią na nie "równikowa brzoskwinia". Z pewnością to najważniejszy owoc dla gospodarki Indii. W tym kraju stanowi on bowiem połowę produkcji wszystkich owoców. Sady mangowca zajmują w Indiach powierzchnię ponad miliona hektarów. W pełni niedojrzałe jeszcze owoce mango można również kisić zupełnie tak jak nasze ogórki. Z dojrzałych owoców uzyskuje się też bardzo smaczne dżemy. Roślina odgrywa niemałą rolę w odżywianiu dużej części naszego globu. W niektórych rejonach Indii mango stanowi w pewnej porze roku główne, a czasem jedyne pożywienie ludności. Natomiast niskiej jakości drewno z drzewa mangowego używane jest na opał i jako surowiec na skrzynki.



REALTY BROKERAGE
(416) 534-3511

direct: (416) 303-7375
www.geocities.com/janogrodnik

Przemysław Dąbrowski
znany w środowisku Polonii
jako Jan Ogrodnik

Z przyjemnością informuję, że dołączyłem do zespołu agentów GoWest Realty.

Jeżeli macie Państwo dom z ładną parcelą, ogrodem, czy też innymi walorami krajobrazowymi proszę o kontakt - z pewnością znajdę kupca, który to doceni!

BEZPŁATNY PROJEKT OGRODU!
PRZY ZAKUPIE LUB SPRZEDAŻY DOMU